

Łódź, 18 XII 1903 r.

№ 289

Kalendarzyk tygodniowy.

Piąt. Św. Gracyana.  
Sob. Św. Dezaryusza.  
Niedz. Św. Teofila.  
Pon. Św. Tomasza Ap.  
Wtor. Św. Honorata M.  
Środa. Św. Wiktorii PM.  
Czwart. Wigilia. Św. Irem.

Wschód: godz. 8 m. 08.  
Zachód: godz. 3 m. 46.  
Dł. dnia g. 7 m. 38.

CENA PRENUMERATY:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartaln. " 2 " —  
Miesięczn. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcyja

w ŁODZI,  
ul. Piotrkowska № III.  
M telefonu 592.

## ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 5 (18) grudnia 1903 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu u p. Ikiertaj; w Łodzi Biuro dzienników i ogłoszeń ul. Piotrkowska № 103.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Teatr Polski „Victoria“

pod artystycznym kie-  
rownictwem  
M. Gawalewicza.

1897—1—1

Piątek:  
po cenach niższych „Tejmnica publi-  
czna“, komedia w 3 aktach Piotra Wolfa.  
Sobota: po raz pierwszy „W śmier-  
telnej walce“ czyli „Kuma Troska“  
St. Lewandowskiego.

## NA GWIAZDKĘ!

Polecamy dla starszych i młodzieży:

## „Dzieje Polski“

w 2-eh tomach, napisane przez D-ra Feliksa Ko-  
necznego z 90 rysunkami Ludomira-Ilincza Zajdla,  
z dużą mapą Polski, wykończoną dwoma kolorami.  
W oprawie ozdobnej w libroit, lub zbroszuro-  
waną. Cena w oprawie 1 rb. 95 kop. w broszu-  
rze 1 rb. 50 kop.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ w oprawie  
1 rb. 20 kop., bez oprawy 75 kop.

## Rozkład pociągów.

Od 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: o godzinie 12.30, 6.50\*,  
7.15, 12.40, 2.55, 4.25\*\*, 6.05\*, 7.25.

Przychodzą do Łodzi: o godz. 3.05, 5.05,  
9.35, 10.15\*, 3.50, 5.00, 8.24, 11.00\*.

Pociągi, oznaczone \*, służą dla bezpośredniej komu-  
nikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania), pociągi,  
oznaczone \*\*, przeznaczone są dla letników.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza o godz. 7.25, 2.08, do  
Warszawy o godzinie 1.55. Przychodzą z Kali-  
sza o godz. 1.40, 6.00.

Kolej Obwodowa.

Odchodzą ze stacji Łódź-kaliska do Ostrowca o go-  
dzinie 7.50, do Kuluszek o g. 2.20, do Tomaszowa o g. 6.30.  
Przychodzą do st. Łódź-kaliska z Ostrowca o godz. 6.45,  
z Tomaszowa o g. 9.35, z Kuluszek o g. 1.45.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem  
oznacza czas od 6 wieczorem do 6 rano.

## Nauka gospodarstwa domowego

dla córek robotników fabrycznych, jako środek  
do uzdrowienia moralnego i fizycznego naszego  
robotnika i jego rodziny.

I.

Przebywając przez cały szereg lat najpierw  
wśród ludu wiejskiego, który, wierny tradycjom,  
za nic w świecie nie rozstałby się z odziedziczo-  
ną po ojcach fortuną nie szeroką, lecz głę-  
boką, a następnie przez dłuższy jeszcze przeciąg

czasu w większych środowiskach przemysłowych,  
jakimi są Żyrardów i Łódź, wśród żywiu na-  
pływowego, który, party chęcią większego i łat-  
wiejszego zysku, w pogoni za życiem gwar-  
niejsem i weselszem, porzucił cichą wiejską  
chatę i zaciągnął się w szeregi robotników fa-  
brycznych, — robiłem i wciąż jeszcze robię wprost  
przygnębiające spostrzeżenia co do smutnego  
już w obecnym czasie stanu fizycznego i mo-  
ralnego naszego ludu fabrycznego, który w osta-  
tnich dziesiątkach lat licznie i coraz liczniej osie-  
dla się w osadach fabrycznych, a w wyższym  
jeszcze stopniu co do niedalekiej przyszłości,  
która mu smutniejszy jeszcze rokuje los.

Przypatrzmy się naprzód gromadom wiej-  
skiego ludu na jarmarku w osadach i miastach  
prowincjonalnych, lub też po nabożeństwach  
przed kościołkiem wiejskim, a następnie okiem  
prawie objąć się nie dającym zastępom robotni-  
ków fabrycznych podczas zabaw ludowych, n. p.  
na Wodnym Rynku w Łodzi.

Przenieśmy się myślą do lokalu, w którym  
komisyja poborowa odbywa oględziny rekrutów  
z pośród ludu wiejskiego i fabrycznego, skorzy-  
stajmy dla wyrobienia sobie opartego na faktach  
zdania o sile żywotnej żywiu wiejskiego i fa-  
brycznego ze spostrzeżeń doktorów i przedsta-  
wicieli miejscowego społeczeństwa, asystujących  
przy poborze do wojska.

Rolnik i robotnik fabryczny to dzieci, że tak  
powiem, jednej matki, rośliny na jednej wyrosłe  
glebie, a jednak życie od lat kilku lub kilku-  
dziesiąciu w różnych warunkach potrafiło wyręć  
w sposób rażący odmienne cechy zarówno w u-  
stroju całokształtu fizycznego, jak niemniej i w wy-  
glądzie.

Rolnik, dziecię wsi, odznaczający się posta-  
cią barczystą i krępą, wyglądem, świadczącym  
o zdrowym krążeniu krwi, ruchami zdradzające-  
mi pewną ociężałość i ciała i umysłu, stanowi  
żywiu nawskroś zachowawczy, nie dający się  
łatwo wyprowadzić z właściwego sobie letargu,  
lecz raz rozbudzony, przejęty wzniosłą myślą i  
przekonany o dobroci sprawy, za którą się uj-  
muje, pracuje nad urzeczywistnieniem jej z niezna-  
ną robotnikowi fabrycznemu wytrwałością i nie-  
ugiętością; robotnik fabryczny — istne przeciw-  
stawienie — wązki i chudy, o twarzy bladej,  
zdradzającej brak krwi i zdrowia, w ruchach,  
objawiających pewną nerwowość, łatwo przejmują-  
jący się pięknymi i wzniosłymi sprawami, ale  
też złemi i szkodliwymi, a bodaj czy nie łat-  
wiej ostatniemi, niż pierwszemi, łatwo unoszący  
się zapalem, ale jeszcze łatwiej i prędzej sty-  
gnący w uniesieniach idealnych — to żywiu, w któ-  
rym idee krańcowe często znajdują posłuch. Ko-  
misyjom zawsze łatwo przychodzi wybrać z po-  
śród ludu wiejskiego prawem przeznaczony kon-  
tyngens żołnierza zdrowego i zdanego, co wśród  
ludu fabrycznego napotyka na ciężkie przeszkó-

dy z powodu dotkliwego braku ludzi, odpowia-  
dających koniecznym warunkom zdrowia. Ta  
okoliczność rokuje ludowi fabrycznemu przyszłość  
nie tylko nie świetną, lecz wprost nad wyraz  
smutną, grożąc mu zwyrodnieniem fizycznym.

Sprawa, którą tu poruszam, ma na celu  
podniesienie poziomu fizycznego i moralnego  
naszego robotnika. Wszystko, czegom tu dotknął  
jest w ścisłym związku, jak się przekonamy,  
z głównem na czele umieszczonem pytaniem.

Jak więc odżywia się nasz robotnik, i czem  
się tłómaczy ciągły ubytek u robotnika sił fizycz-  
nych i zanik uzdolnienia do pracy wytwórczej?  
Nieczyste, przepełnione wyciekami, a więc ujem-  
nie na zdrowie oddziałujące powietrze miast  
i osad fabrycznych, ciasne i wymaganiom higieny  
nie odpowiadające mieszkania, wycieńczają-  
ca, długotrwała praca w ciasnych lokalach fa-  
brycznych, kiepski zarobek i wynikająca stąd  
troska o chleb powszedni, wciąż trawiąca serce  
robotnika, nadmierne używanie napojów zapra-  
wionych alkoholem i t. p., oto czynniki, które  
częściowo objaśniają smutny, nie ulegający wą-  
pliwości stan zdrowotny naszego robotnika, ale  
też tylko częściowo.

Wieśniacy przez większą połowę roku pra-  
cują dziennie od 10—14 godzin, małorolni z po-  
między nich pożądliwem okiem spoglądają na  
zarobek robotnika fabrycznego, poprostu zazdro-  
sząc mu go, chętnie opuszczają ojcowiznę, obie-  
rając stan robotnika fabrycznego, a jeszcze skwa-  
pliwiej rozstają się z wyrobem domowego prze-  
mysłu chłopskiego, z siermięgą i kapotą, przy-  
wdziewając tanią a lekką bawełnę, spożywają  
daleko mniej mięsa, niż robotnik miejski, gdy  
z drugiej strony warunki mieszkaniowe staraniem  
wielu przemysłowców, dbałych o dobro swego robo-  
tnika zmieniły się na lepsze, a mimo to zachodzi  
rażąca różnica pod względem zdrowotnym między  
rolnikiem a robotnikiem fabrycznym i ciągle  
ubytek tego ostatniego. Najgłówniejszym źródłem  
tego smutnego objawu jest jakość i sposób odży-  
wiania się robotnika fabrycznego.

Główną dwa a nawet trzy razy przez ro-  
botnika przyjmowaną strawą jest tak zwana ka-  
wa, czarny albo małą ilością mleka zaprawiony  
szarawy rozczyń cykoryi, w którym tyle cząstek  
pożywnych, ile doń wchodzi mleka i cukru. Na-  
pój ten posiada wszelkie cechy środka, który  
podrażnia nerwy już i tak silnie zdenerwowane-  
go pokolenia, pobudza krew do silniejszego krą-  
żenia, dodając chwilowej energii już wyczerpa-  
nym mięśniom, lecz nie wprowadza do organi-  
zmu cząstek prawdziwie pożywnych, albo też  
w małej bardzo tylko ilości. Tak przygotowana  
kawa z chlebem stanowi dla naszego robotnika  
śniadanie, większość ich zabiera ją ze sobą  
w blaszanych dzbankach do fabryki, gdzie im  
powtórnie służy za obiad, a wielu po raz trzeci  
pija ją wieczorem po w późniejszej porze przy-

jętym obiedzie, albo też wprost zastępują ją obiadem. Po kawie, zamiast której nasz robotnik, choć nie tak często używa herbaty, która pod względem zawartych w niej pierwiastków pożywienia, niżej jeszcze stoi od kawy, najbardziej rozpowszechnionym artykułem spożywczym wśród robotników jest kartofel, spożywany albo w formie płynnej, lub też w postaci stałej potrawy, kapusta, buraki, mięso, na które sobie robotnik zaledwie parę razy w tygodniu pozwolić może, rozmaitego rodzaju kiełbasy, jako ulubione przez robotnika potrawy niedzielne i odświętne i t. d., a wszystko to mniej lub więcej zakrapiane bywa alkoholem w postaci piwa lub też wódki. Z wielką dla siebie szkodą robotnik spożywa zamalą grochów, kasz, nabiału i t. d.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wszemira. Jutro Mściwiewa.

TEATR VICTORIA. Dziś „Tajemnica publiczna” komedia Piotra Wolffa. Jutro „W śmiertelnej walce” czyli „Kuma Troska” sztuka w 5 aktach Lewandowskiego. Początek o godzinie 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> wieczorem.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH. Spacerowa nr. 1, otwarta od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem. Jutro pogadanka Maryana Gawalewicza „O pejzażu”. Początek o g. 6 wieczorem.

CYRK braci Truzzi. Dziś przedstawienie i jutro przedstawienie. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

POSIEDZENIA: Dziś posiedzenie członków Sekcji technicznej w Grand-Hotelu. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

## KRONIKA.

List Henryka Sienkiewicza. Nakładca francuski p. Guyot wydaje dwa tomy przekładów po francusku. Weszły tam nowele Sienkiewicza. We wstępie nakładca zaznacza, że Sienkiewicz jest autorem rosyjskim, na co autor „Ogniem i mieczem” przesłał do pism francuskich następujące sprostowanie:

„Szanowny Redaktorze!

Wydawca mr. Guyot, zaznaczając wysoki rozwój literatury rosyjskiej, oświadcza, że czuje się zobowiązany względem siebie i swoich czytelników wydać po dziełach Puszkina innych autorów rosyjskich, a w obecnym czasie dwa tomy moich nowel.

Szkoda, że p. Guyot, który ma tak wysokie poczucie tego, co winien sobie i czytelnikom, nie ma również poczucia tego, co winien autorom, których wydaje, albowiem w takim razie byłby mnie może zapytał: 1) o moją narodowość, a 2) o upoważnienie do wydawania moich utworów.

Francuzi, którzy czytali „Quo vadis” i moje powieści historyczne, wiedzą doskonale, że były one tłumaczone z polskiego i że ja nie jestem rosyjaninem, ale Polakiem.

Rosyjanie tłumaczyli moje utwory z języka polskiego, jak i wszyscy inni.

Wobec tego, jeśli przekład, który zamierza wydać pan Guyot, został dokonany nie z języka polskiego, to nie jest to przekład z oryginału.

Łączę wyrazy poważania.

Henryk Sienkiewicz.

Poświęcenie nowego kościoła w Pabianicach. Komitet budowy nowego kościoła zawiadamia, że w d. 20 b. m., t. j. w niedzielę, odbędzie się poświęcenie nowowbudowanego kościoła. O ile J. E. ks. biskup kujawsko-kaliski nie przysłał specjalnego delegata na tę uroczystość, miejscowy proboszcz ks. prałat Edward Szulc wyjdzie z procesją ze starego parafialnego kościoła i po poświęceniu murów kościelnych odprawi sumę w nowo wybudowanym kościele.

Świątokradztwo. Od pewnego czasu w kościele świętego Krzyża ginęły rozmaite przedmioty, jak para lichtarzy z ołtarza św. Antoniego, dywan i t. p. Pomimo usilnego dozoru nie można było wykryć złodzieja. W dniu dzisiejszym w godzinach rannych, zauważono w kościele młodego człowieka, którego ruchy i wzrok niespokojnie rzucany na przedmioty kościelne, nasunęły podejrzenie, że musi to być sprawca kradzieży.

Młodego człowieka poczęto ściśle obserwo-

wać, a jednocześnie zawiadomiono wydział śledczy. Agenci policyi śledczej poznali w obecnym znanego złodzieja Franciszka Geizlera, który przyznał się, że on skradł lichtarze, dywan i koźuch, które sprzedał handlarzom żydom.

Nowe stypendjum. Ofiarowane ks. biskupowi diecezji kieleckiej rb. 3,000 na rzecz kształcącej się młodzieży, J. E. przeznaczył na stypendjum szkolne imienia ks. Tomasza Włodka, b. proboszcza parafii Szezekociny, dla ucznia wyznania rzymsko katolickiego z rodziny ks. Włodka, a w braku takiego kandydata dla pochodzącego z osady Szezekociny. Ministerium stypendjum to już zatwierdziło.

Konkurs na szpitalik wiejski, ogłoszony przez warszawskie towarzystwo higieniczne, w tych dniach został rozstrzygnięty. Z pośród 48 nadesłanych prac, sąd konkursowy z pp.: bud. J. Dziekońskiego, E. Lilpopy, Cz. Domaniewskiego i dr. H. Szwajcera i H. Dobrzyckiego, uznał za najlepszą pracę: p. Wiesława Kononowicza, której przyznał nagrodę pierwszą 125 rb. i p. Zbigniewa Lewińskiego, który otrzymał nagrodę drugą 75 rb. Po za tem wyróżniono, jako odpowiadające w zupełności warunkom konkursu, prace p. g. „Krzyż niebieski w białym polu” i „Wygodą”, wogóle wynik konkursu uznano za jaknajpomyślniejszy.

Z kolei. Za przewóz towarów ze stacji kolei południowo zachodnich i ze stacji położonych za nimi, do stacji Skarżysko oraz do stacji za Skarżyskiem, a adresowanych w kierunku najkrótszym przez Kowel i Iwangród do Skarżyska, ale skutkiem przepełnienia tej linii towaremi wysyłanych przez Brześć — Łuków — Iwangród — Skarżysko, od dnia 23 grudnia będzie pobierana opłata taryfowa tylko za przewóz w kierunku najkrótszym.

Zamierzono podwyższyć taryfę kolejową na kolei zakaukaskiej na naftę, wywożoną zagranicę. W sprawie tej na dzień 2 stycznia zwołano naradę w departamencie spraw kolejowych.

Czwarty zjazd weterynarzów gubernii piotrkowskiej. Donoszą nam z Piotrkowa pod dniem 14 grudnia r. b., w dniu dzisiejszym odbył się czwarty z kolei zjazd weterynarzów stowarzyszonych z gubernii piotrkowskiej.

Zebrań otworzył prezes p. Kiszkiel mową, w której w krótkich słowach scharakteryzował działalność towarzystwa za rok bieżący, zaznaczając, że pomimo tego, iż liczba stowarzyszonych jest stosunkowo niewielka, to jednakże w ubiegłym czasie członkowie przedstawili zebrań kilka ważnych kwestyj do rozstrzygnięcia, a mianowicie poruszono ważną kwestję uporządkowania hydrolóży i handlu mięsem we wsiach i osadach gubernii piotrkowskiej.

Następnie prezes zaznaczył, że obecnie na porządku dziennym jest sprawa zbadania hodowli bydła, mleczarstwa i organizacji pomocy bezpłatnej biednej ludności wiejskiej itp.

Przedmowa prezesa została powitana głosami oklaskami.

Następnie weterynarz p. Majewski wygłosił odczyt na temat: mleko, jako źródło przenoszenia chorób zaraźliwych i sposoby zapobiegawcze.

Prelegent, zaznaczając na samym wstępie, że mleko jest jednym z najważniejszych produktów pokarmu szczególnie wśród ubogiej ludności i stanowi w naszym wieku, pośród ludności miejskiej, niezbędny odżywczy środek dla organizmu swego ten odżywczy środek nawet nie podejrzewamy, iż jednocześnie i bardzo często wprowadzamy razem z mlekiem zarodek choroby zakaźnej, a mianowicie: suchot, jaszczuru, zarazy syberyjskiej, wścieklizny, ospy, tyfusu brzuszego, szkarlatyny, dyfterytu i choleryny. Wszystko to jest dowiedzione badaniami i praktyką ludzi uczonych jak u nas jak i zagranicą. W dalszym ciągu prelegent objaśnił w jaki sposób mleko może być zarażone.

W końcu prelegent przechodzi do wniosku, że wszystkie zarazki chorobotwórcze przenoszą się na ludzi za pośrednictwem surowego mleka, dlatego więc radzi, aby mleko używane w stanie dobrze przygotowanym, szczególnie zaś pochodzące z zagród włościańskich, ponieważ sposób przechowywania i dojenia mleka u naszych włościan pozostawia dużo do życzenia pod względem higienicznym.

Aby dać wyobrażenie do jakiego stopnia mleko, sprzedawane na pokarm jest zanieczyszczone zarazkami, prelegent przytoczył porównawczą tablicę z różnych miast cesarstwa i Królestwa. Przy badaniu mleka na targach znaleziono następującą ilość zarazków w jednym kub. sant. mleka:

w Petersburgu	od 24,000,000	do 114,000,000
w Warszawie	„ 100,000	„ 2,000,000
w Odesie	„ 3,000 000	„ 30,000,000
w Kazaniu	„ 204,100	„ 141,000,000
w Jurjewie	„ 50,000	„ 157,000,000

W końcu prelegent radzi, żeby ustanowić nad sprzedażą mleka i wogóle nad mleczarstwem kontrolę rządową, zaznaczając, że prawo z dnia 12 czerwca 1902 r. i 10 lipca 1903 r. pozwala na pozostawienie krów mlecznych pod kontrolą weterynarzów, którzy w każdej chwili mogą zabrakować krowę i zabronić mleka od niej sprzedawać do użytku publicznego.

Zjazd postanowił skorzystać z pracy p. Majewskiego, dopełnić ją badaniem stanu mleczarstwa w różnych miejscowościach gubernii i w mieście Łodzi, do czego zaprosił pp. Kwasińskiego i Dreckiego.

Następnie kasyer oddziału p. Przezdziecki przeczytał sprawozdanie o stanie kasy za rok ubiegły, z którego obecni dowiedzieli się, że w ciągu roku dochód kasy wynosił rb. 210, wydatki 87 rb. 70 k., w gotówce znajduje się rb. 122 k. 30, oraz zaległych składek członkowskich zapisano 42 rb.

W końcu prezes zaproponował ażeby prace stowarzyszonych ogłosić drukiem, na co obecni się zgodzili.

Wspólna koleżeńska uczta zakończyła ostatni w tym roku zjazd weterynarzów.

Z I Ochronki. Jutro w Ochronce I przy ul. Smugowej rozdana zostanie doroczna gwiazdka biednym dzieciom, tam uczęszczającym. Uroczystość ta, tak bardzo wzruszająca, rozpocznie się o g. 4 po pół.

Z wystawy sztuk pięknych. Przypominamy naszym czytelnikom, iż jutro w salonach sztuk pięknych Maryana Gawalewicza wypowie interesującą pogadankę: «O pejzażu». Początek pogadanki nastąpi punktualnie o godzinie 6 wieczorem.

Nowe przepisy. W «Zbiorze praw» ogłoszono przepisy o opłatach, nałożonych na towary, przewożone na kolejach. Przepisy te wejdą w życie z dniem 14 kwietnia 1904 r.

Z Lutni. Niedzielny podwieczorek muzyczny „Lutni” będzie bardzo urozmaicony. Oto program: Chóry Lutni odśpiewają: „Noc majowa” — Kotarbińskiego, „Piosenkę węgierską” (melodya ludowa), „Smutną piosenkę” i „Odwroć-że te oczy” — Nagy’ego. Osmioletni Ignas Hilsberg odegra „Prestissimo” — Bacha i „Przańniczkę” — Burgmüllera. P. Felicyan Wasilewski odśpiewa: aryę z op. „Mignon” — Thomas’a i aryę z op. „Mazepa” — Münchheimera. Kwartet solowy z pp.: E. Kulisza, L. Mrozińskiego, W. Zawiszy i St. Zaborskiego. Dłp. walca „Choć mówi świat” — Dworzaczka. P. Zygmunt Noskowski, art. teatr. łódzkiego, wypowie „Przysięgi” — Baluckiego. Na zakończenie amatorzy odegrają fraszki sceniczną p. t. „Czarna kawa” — St. Łapińskiego. Wykonawcami są pp.: J. Horst, H. Zajączkowska, L. Jasiński i A. Sumiewski.

Początek o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu.

Pensyonarze orderów. P. gubernator piotrkowski komunikuje do wiadomości publicznej, że kapituła Cesarsko-rosyjskich orderów oświadcza kawalerom tych orderów, że na zasadzie 164 art. ustawy o orderach, ci z kawalerów, którzy weszli w poczet pensyonarzew, jeżeli w ciągu trzech lat nie wejdą z odpowiedniemi podaniem do kapituły, pozbawieni zostaną pensji na zawsze.

Stróż nocny Franciszek Freiling, od 15 lat pracował, jako stróż nocny w firmie Heinsberga, pobierając 7 rb. tygodniowo wynagrodzenia, co rok dostawał gratyfikację w stosunku dwumiesięcznej pensji, opał, a oprócz tego na święta Bożego Narodzenia i na Wielkanoc upominki. W dniu wczorajszym agenci policyi śledczej, dokonując rewizji w mieszkaniu Lai Kaliskiej, zamieszkałej przy ul. Fajfra pod nr. 9, znaleźli kilkanaście paczek chustek z firmą tow. akcyjnego „Zawiercie”. Kaliska na zapytanie, skąd chustki pochodzą, w kazała Franciszka Freilinga,







# Telegramy.

— 0 —

(Od własnych korespondentów).

**Petersburg, 17 grudnia.** Stacja Aleksandrowskoje kolei petersbursko warszawskiej zgorzała wskutek wybuchu acetylenu. Kilka osób rannych.

**Wiedeń, 17 grudnia.** Wszystkie dzienniki o „expoc” min. Gólułchowskiego, wyrażają się z uznaniem. „N. fr. Presse” część wywodów, odnoszących się do porozumienia z Rosją, nazywa „dokumentem historycznym”. Dzienniki węgierskie z uznaniem podnoszą znaczenie wywodów hr. Gólułchowskiego, który na nowo dowiódł, że jest jednym z najwybitniejszych mężów stanu. Z wywodów bije szczerłość, energia i prawdziwość.

Organ katolików «Alkotmany» podnosi zalety wywodów hr. Gólułchowskiego, z wyjątkiem ustępu, odnoszącego się do «veto» w conclave.

**Wiedeń, 17 grudnia.** Na posiedzeniu austriackiej delegacji odczytano interpelację delegata Biankini i tow. do ministra spraw zagranicznych z powodu postąpienia austro-węgierskiego zastępcy w San Jago hr. Starzeńskiego wobec jednego ze stowarzyszeń chorwackich w Antofagasta, z okazji demonstracji, urządzonych przez emigrantów chorwackich w Ameryce południowej, którzy protestowali przeciw zajęciom w Chorwacji w sierpniu r. b. Interpelacja wywołała, że z inicjatywy hr. Starzeńskiego gubernator w Antofagasta udał się z oddziałem żandarmerji do tego stowarzyszenia chorwackiego i kazał zmasakrować chorągiew chorwacką.

## Z ostatniej chwili.

**Rzym, 18 grudnia.** Naczelnikiem żandarmerji w Macedonii zamianowano generała Gravery, tego samego, co brał czynny udział w walkach na Kreecie.

**Wiedeń, 18 grudnia.** Rada państwa nie będzie zwołana w styczniu.

**Wiedeń, 18 grudnia.** Niemiecy posłowie ludowi, mają interpelować rząd w dwóch sprawach, a mianowicie: 1) w sprawie spisku w Biłogrodzie i 2) w kwestyi weta Austrii wniesionego na conclave w Rzymie.

**Berlin, 18 grudnia.** Choroba siostry cesarza niemieckiego, u której stwierdzono raka, wywołała na dworze straszną panikę. Lekarze dotychczas składali cesarzowi złagodzone biuletyny o chorej ze względu na jego stan zdrowia. Cesarz jednak spostrzegł ten wybieg, wpadł w straszną gniew i rozkazał lekarzom składać biuletyny prawdziwe.

**Londyn, 18 grudnia.** Wyprawa angielska do Tybetu przeszła szczęśliwie przez zatokę sałońską.

**Londyn, 18 grudnia.** Liberalne i radykalne dzienniki krytykują ostro kampanię angielską do Tybetu. Rząd kładzie za duży nacisk na podobną politykę, która potem daje takie rezultaty, jak polityka transwalska.

**Londyn, 18 grudnia.** Bierze tu górę stronnictwo Chamberlaina, a co zatem idzie upada wpływ stronnictwa wolnego handlu.

**Praga, 18 grudnia.** Pisma czeskie demonstracyjnie występują przeciwko przemówieniu cesarza Francisza Józefa do posłów czeskich, w czasie przyjęcia delegacji austriackich.

(Bliższe szczegóły o tem ważnym przyjęciu z powodu nawalu materiału, musimy odłożyć do jutrzejszego numeru. Przyp. red.)

**Wiedeń, 18 grudnia.** W niedzielę ma się ukazać odręczne pismo cesarskie, które ma wyrównać nieporozumienia Kerbera z Tiszą.

**Tokio, 18 grudnia.** Dziś odbyła się tu 3 godzinna rada starszych senatorów, uchwalono jeszcze raz próbować drogi porozumienia się.

W sobotę 19 b. m., o godzinie 5 popołudniu  
W SALI AKTOWEJ

# Szkoły Rzemiosł „Talmud-Tora”

Średnia № 46

odbędzie się doroczna uroczystość „Chanuka” na które Szanownych członków i życzliwych uprzejmie zaprasza  
1811-1-1

Zarząd.

Teatr Wielki. W niedzielę, 20 grudnia r. b.

odbędzie się

## Koncert

pianistek: Pauli i Flory JOUTARD,  
tudzież wirt.-skrzypka Maksymiliana Pilzera

Bilety nabywać można w kasie teatru. Ceny zwyczajne, teatralne. Początek o godzinie 8<sup>1/2</sup>, wiecz. 1812-3-1

## Praktyczne podarki na Gwiazdkę

w wielkim wyborze poleca  
najtaniej

## Bazar meblowy

Dzielnia 34

1707-6-1 róg Widzewskiej.

Kredensa dębowe, stoły dębowe, samowarniki, stoliki serwisowe, biurka dębowe, biblioteki dębowe i orzechowe, trema dębowe, orzechowe i czarne. Nośne szafeczki od rb. 5.

Otomasy od rb. 18  
Garnitury czarne i ciemnym kryte od rb. 75  
Meble bambusowe w wielkim wyborze po fabrycznych cenach.

Gwarancja 3-letnia.

## Hurtowa i detaliczna

1769-r sprzedaż

## MYDŁA NAFTOWEGO

specjalnie do bielizny.

Piotrkowska III. Telefon 851.

## W. Piętka

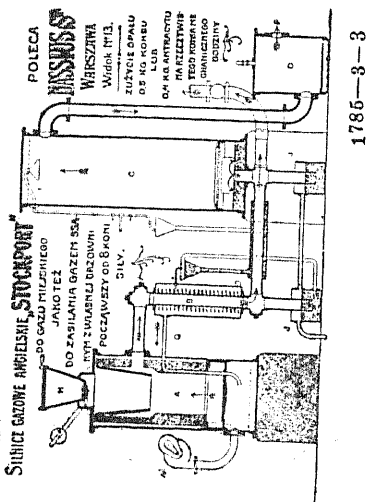
OGŁOSZENIE

ZARZĄD 1-1

## Drogi żelaznej Fabryczno-Lódzkiej

niniejszem zawiadamia, wysyłających ładunki, że na st. Łódź dnia 8 (21) XII st. st. 1903 r., o g. 10 rano na zasadzie § 40 i 84 ogólnej ustawy Rosyjskich dróg, żelazka będą sprzedane z głośniejszej licytacji niewykupione przez odbiorców towar, przybyły w m. październiku 1903 r. za frachtem ze st. Solonickaja 312 owies, Libgober.

**Uwaga:** W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się d. 10 (23) XII st. st. 1903 r. o g. 10 rano.



Potrzebni

## Uzdolnieni ślusarze.

Wiadomość w adm. „Rozwoju”.

1799-3-3

## Uzdolniony ogrodnik

poszukuje zajęcia w miejscu lub na wyjazd; przyjmie również miejsce portiera. Wiadomość: Młynarska 42, Franciszek Laptos. 1807-3-2

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33  
(obok lombardu akcyjnego)  
dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla  
dam od 5—6 godz.  
W niedziele i święta od 9—12 i 5—7.  
599-c-99

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

### Dr. H. ORŁOWSKI

ulica Nawrot № 1A

3-cia brama od rogu Piotrkowskiej  
przyjmuje 8—11 r., 5—8 w. Panie  
3—4 pp. W niedziele i święta od  
8—12 r. i od 4—6 pop. 781-c-4

## Dr. S. KANTOR

### Choroby skórne i weneryczne. ulica Krótka № 4.

Przyjmuje od godz. 10—2 i 6—9 w.  
panie od 5—6 pop. 159-c-6

## Dr. A. Grosplik

### Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8—12 rano, 5—8 wiecz., panie 3—4  
popołudniu.  
W niedziele i święta 8 r. do 1 pop.  
Cegielniana 23. 1608-d-0

S. Karasiówna **AKUSZERKA**  
**powróciła**

Średnia № 5.

1810-3-1

Przyjmuję nadrabianie północoch.  
Ul. Mikołajewska № 59, m. 56,  
II piętro. 1111-d-38

## Cyrk B-ci Trazzi.

W sobotę

## Wielkie przedstawienie

i dwie pantominy:

- 1) Wielka staro-historyczna pantomina „Samson i Dalila.”
- 1) Wielka balet-pantomina „Polowanie u lorda angielskiego De-Ober-Wila.

Występ całej trupy i corps-de-balet. Występ warszawskiego atlety J. Kafarowskiego.

## Ogłoszenia drobne.

Agent z kaucją poszukuje miejsca Ofer-ty składać w adm. „Rozwoju” pod lit. „I. K.” 2246-5-5

Forcieplan do sprzedania. Przędzalniana 58 m. 48. 2266-2-1

Obiady gospodarskie po 35 kop. Ulica Pusta № 3, na parterze. 2028-d-9

Poszukuję posady kasyerki, lub zajęcia biurowego. Oferty proszę składać do adm. „Rozwoju” pod „B. 160.” 2267-2-1

Poszukuję pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem na przystępnych warunkach. Oferty składać w adm. „Rozwoju” pod „Pokój”. 2268-3-1

Pokój frontowy z balkonem ładnie umeblowany, dla inteligentnej kobiety zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 121 m. 8. 2261-2-2

Potrzebne zdolne podręczne do magazynu sukien. Piotrkowska 23. 2265-3-2

Uczeń 7 klasy łódzkiego gimnazjum poszukuje kondycji lub korepetycji. Oferty sub „T. E.” składać w adm. „Rozwoju”. 2207-10-8

Zaginęła karta pobytu na imię Józefy Smolarek, wydana z gminy Rajno, czeszczy. 2264-3-2

Zaginęła karta pobytu na imię Franciszka Kucharczyka, wydana z gminy Kutyczków. 2260-3-2

## Bilans Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na 1 grudnia 1903 r.

	Ruble	kop.	Ruble	kop.		Ruble	kop.	Ruble	kop.
<b>Stan czynny.</b>					<b>Stan bierny.</b>				
Gołowizna w kasie.			117.720	41	Kapitał obrotowy 10% wnioski 1171 członków z odpowiedzialnością na rub. 4.941.000.			494.100	—
R-k bież. war. w Banku Państwa			39.849	91	Kapitał zapasowy			28.912	63
R-k bieżący w inst. pryw. kredyt.			176.800	—	Fundusz zarezerwowany członków tow.			40.036	33
Skup. weksli, opatr. najm. 2 podpis. w walucie krajowej					Rachunki przekazowe				
a) Weksli w redyskoncie.	493.272	93			a) członków Towarzystwa	759.868	47	1.390.097	89
b) weksli w koresp.	669.395	84			b) osób obcych	630.229	42		
c) weksli w portfelu	1.929.329	97	3.091.998	74	Kapitały na lokacyi				
Skup weksli, opatr. najmn. 2 podp. w walucie obcej					a) członków Towarzystwa	167.609	—	621.901	46
R-ki specjalne (otw. kredyt.) zabezp. weksłami.			8.552	59	b) osób obcych	454.292	46	155.237	88
R-ki specjalne (otw. kr.) zabezpieczone pap. publ.					Redyskonto skup. wek. w Bank. Pań.			338.035	05
a) przez Rząd gwarantowanemi	19.219	82	59.281	30	Redyskonto skup. wek. w instyt. pr. kredytow.				
b) " " niegwarantowanemi	40.061	48			Korespondenci—Loro:				
Pożyczki pod zastaw pap. publ.					a) sumy do dyspozycyi koresp.	96.175	34	182.328	05
a) przez Rząd gwarantowanych	5.220	—	6.095	—	b) weksle przyjęte do inkasa.	86.152	71		
b) " " niegwarantowanych	875	—			Korespondenci — Nostro: należność koresp. u T-wa			446.880	71
Papiery publiczne własne:					Sumy przechodnie			41.270	78
a) przez Rząd gwarantowane	887	87	23.336	56	Zwrot sum odpisanych na straty			1.881	92
b) " " niegwaran. (hypot.)	22.448	69	28.388	—	Pobrane % i prowizya, po strąceniu zapłaconych i zarezerwow.			108.208	73
Papiery publ. kapit. zap. (przez rz. gw. Pap. publ. kasy prz. i pom. prac. w Tow. (przez rząd gwar.)			840	25	Pobrane % /o /o przypadające na rok 1904			20.614	05
Banknoty i monety zagraniczne.			1039	37	Podatek skarbowy 5% i 0,216% /o			711	38
Korespondenci—Loro: należność Tow. u korespond.			98.737	35	Niepodniesiona dywidenda oraz % /o od 10% wn. czł. i fund. zarez.			6.557	53
Korespondenci—Nostro:					Niepodn. proc. od kap. na lok. i r-ków przek.			35.613	19
a) sumy do dyspozycyi T-wa.	72.656	06	117.850	40	Kasa Przewoz. i Pom. pracując. T-wa			7.513	09
b) weksle posł. do inkasa.	45.194	34			Weksl. na zabez. spec. rachunków na . . . . . rb. 12,800.—				
Sumy przechodnie.			51.334	61	Papierów proc. na zabezp. spec. r-ków . . . . . rb. 127,407.50			3.919.900	69
Weksle protestowane (po dzień z-stawienia bilansu) . . . . . rb. 4904.11			11.619	97	Pap. % na zabez. poz. na . . . . . rb. 6.095.—				
Weksle inkasowe (w portfelu)			40.958	37	Depozyt. do przechow. na rb. 132.595.—				
Koszty podlegające zwrotowi			993	61					
Organizacya i urządzenie			9.695	94					
Koszty, handlowe na rok bieżący			31.483	46					
Podatek przem. za rok 1903, pod. % z zysau			3.324	85					
			3.919.900	69					

# Browar Parowy Braci GEHLIG

w Łodzi, 1813—3—1

Odnaczony na wystawie Hygieniczno-spożywczej w Łodzi, złotym medalem i listem pochwalnym za wyborowe gatunki piwa.

**Poleca na nadchodzące święta:**

**Piwo Lagrowe \* \* \* \* \***  
**Piwo marcowe jasne**  
**Piwo marcowe ciemne**

na sposób monachijskich

a szczególnie piwo monachijskie równające się dobrocią zagranicznemu.

Dostawa w antalkach i butelkach na każde żądanie.

**☛ Połączenie telefoniczne. ☚**





Moskwa 1843.      St. Petersburg 1870.      N. Nowogród 1896.

## Pozyteczne podarki na Gwiazdkę!

### MAGAZYN Towarz. Akcyjnego

1724—3—3

# Zakładów Zyrardowskich

## Łódź, Piotrkowska № 6

**Płótna, Chustki do nosa białe i kolor. Ręczniki. Stołowa i desorowa białizna. Wyroby pończosznicze.**

**Damska, męzka i pościelowa białizna. Fartuszki, Kapy, Pledy, Kołdry, Chustki wełn., Firanki etc.**

Do wyszywania i haftowane: **Serwety** podłużne dla ochrony obrusów. **Ręczniki, Serwetki** w wielkim wyborze.

W niedzielę 20 grudnia magazyn od godz. 12 otwarty.

Nagrocz. **WIELKIM SREBRNYM** medalem na wystawie Hygien.-spożyw. w Łodzi. Zęby czyste i zdrowe może mieć każdy przy użyciu tymolowego proszku:

**„Agatol“.**

Blaszane opakowanie. Cena 20 i 35 k. Sprzedaż wszędzie.

Reprezentant na Łódź, **C. Bystrzanowski, Piotrkowska 132.**

„WENUS“ krem usuwa p'ęgi i plamy, kop. 50 i rb. 1.      1674—30—6

### Poszukuje się

fabryki przedziałanej, któraby mogła dostarczyć stale **nici** № 50/4, 70/6, 80/6 z bawełny **Maco** gatunek I. Upraszam o nadesłanie cennika na pudy, jeżeli można to równocześnie przysłać prób wyżej nadmienionych nici. Adres: Warszawa, Krochmalna 71, Kleliński.

1788—2—2

### Koń walach

gniały 4 letni krwi arabskiej, uprząż i powozik jednokonnny za 450 rb. lub pojedynczo oraz forteplan czarny za 200 rb. zaraz do sprzedania. Wiadomość: Ekspedycya towarowa kolei kaliska. 1750—6—6

### Połowanie

jest do wydzierżawienia w lesie majorskim wódk 20, Kromolin, 10 wiorst od Zduńskiej Woli szosą. Zwierzyny różnej dosyć. Wiadomość o warunkach u Józefa Kopezyńskiego, Piotrkowska 93 w Łodzi, z wyjątkiem świąt, codziennie do 9 rano i od 3 do 7 wieczorem.      1798—3—3

## „VICTORIA”

Nowo wypuszczone papiery dużego formatu w oryginalnej francuskiej białej bibułce 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop., przygotowane z wyborowego tytoniu delikatnego smaku, przyjemnego aromatu poleca fabryka

### A. N. Bogdanow i S-ka

1751-5-2

w Petersburgu.

Dostać można we wszystkich składach i dystrybucjach tabaczkowych.

## M. SPRZĄCZKOWSKI

Łódź,  
Piotrkowska 54  
róg Dzielnej

Hurtowy i detaliczny

### SKŁAD WWIN

oraz skład herbaty firm

## Piotr Orłow i B-e-i-k. i C. Popow

poleca: Odstale wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—, „Vermouth” tudzież koniaki kuracyjne, oraz rumy i likiery krajowe i zagraniczne.

Wina Krymskie: białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. Miody staropolskie od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

**Kawior astrachański** 171-r-164

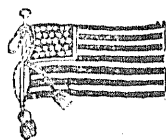
gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.

## Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji Łódź, zalegają niewykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. październiku 1903 roku za frachtami:

Warszawa № 156019 wata, Mola; Warszawa 155920 wyroby ołow., Lebenbaum; Warszawa 155054 tektura, Kon; Warszawa 157019 buksy, Dworecki; Koń k 16085 farba, Rozenberg; Kowel 5219 wata, Friedman; Lublin 29967 skrzynka próżna, Komornicki; Szpola 1339 wyroby rękodziel., Kagan; Lipowiec 5343 barch n, Kilberg; Zwenigorodka 7398 wyroby rękodziel., Uljanow; Drobia 1554 wyroby rękodziel., Dublinow-Bronstein; Równe 3390 chustki, Rydel; Ryga 3287 wyroby wełn, Kolmanowicz; Narwa 721 sukno, Elenberg; Lajsholm 865 wyroby wełniane, Landberg; Smorgoń 7383 grzyby, Ancelewicz; Witebsk 22046 wyroby wełn., Morkowicz; Zytomierz 13770 wyroby rękodziel., Nirenstein; Zawiercie 1689 resztki, Leszczyński; Będzin 1740 mydło, Rychter; Warszawa 9757 wełniany towar, Berlinerblau-Jankowski; Warszawa 9657 skóry, Fiszlewicz; Warszawa 9420 farby, Reich-Alenceler; Warszawa 9403 siatka, Gelicki; Warszawa 28974 cukiernicze wyrob., Aleksandrowicz; Warszawa 30565 papier, Soskin; Warszawa 29453 maszyna do szycia, Błaszowski; Warszawa 29375 mydelka, Cukierman; Warszawa 29374 mydelka, Cukierman; Warszawa 29373 mydelka, Cukierman; Warszawa 30244 wyroby drewniane, Zelkownik; Warszawa 29250 skrawki skór, Szyfeblat; Warszawa 29226 perfumerye, Rolle; Warszawa 30133 bakalie, Zbrożek; Warszawa 29077 machorka, Szlipowicki; Jelnia 429 wyroby rękodziel., Niesorow; Saratow 25511 wyroby rękodziel., Zotow; Tuma 1383 wyroby rękodziel., Potin; Rostów Don. 46589 sukno, Aptekman; Nowoczerkask 7643 bawelniany, Lebedew, Kinsberg; Moskwa 67422 wyroby rękodziel., Sokołowa-Minkin; Tyflis 6603 skrawki sukien., Achwardow; Ekaterinodar 2434 wełniany towar, Arzamanow; Rostów 7596 wyroby rękodziel., Chasabow; Suwałki 1104 ocet, Rabinowicz; Tuła 28782 płótno, Zujew; Ruzajewka 889 wełniany tow., Stepanow; Tuła 19385 kancelaryjny tow., Smirnow; Konstantynówka 9579 wełniany tow., Beszczynski, Białystok 34136 przędza, Gotlieb; Białystok 33039 farba, Sidiński; Białystok 33011 koldry, Rabinowicz; Petersburg 69194 bawelniany tow., Czuboldin; Petersburg 63758 wełniany tow., Gordon; Pińsk 9030 deszczółki, Lurje; Pińsk 9250 wyroby rękodziel., Cylem.

Wyżej wyszczególnione towary jeżeli nie będą przyjęte przez odbiorców w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 1795-3-1



PAPIEROSY

1725-16-5

## AMBASADORSKIE

z higienicznymi korkowemi mundsztukami (patent № 8019)

T-wa S. GABA, w Moskwie

Poleca skład firmy J. ROZENBLUM oraz inne poważniejsze składki tabaczkowe w Łodzi. Podrabianie będzie ścigane sądownie!



## C. M. Schröder

### Nadworna fabryka fortepianów i pianin

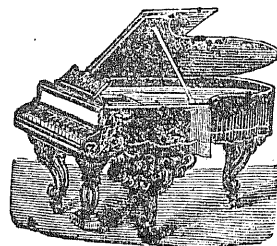
w St.-Petersburgu założona 1818 r.

Dostawca Ich Cesarskich Mości  
Cesarza Wszechrosyjskiego  
Cesarza Niemieckiego  
Cesarza Austriackiego  
Króla Duńskiego  
Króla Bawarskiego  
J. C. W. W. K. Sergiusza Aleksandrowicza.

1351-00-15

Dostawca zakładów naukowych imienia CESARZOWEJ  
MARYI, Cesarskiego Tow. Muzycznego,  
Konservatoryum Petersb. i Mosk., Cesarskich Teatrów, Cesarskiej  
Szkoły Teatralnej i Muzeum Pedagogicznego.

Telefon 973.



Telefon 973.

SKŁAD FABRYCZNY

## w Łodzi, Piotrkowska 81.

### Fortepiany i Pianina

w wielkim wyborze.

**Ceny fabryczne. Sprzedaż na raty.**

**Warunki najdogodniejsze.**

**WYNAJEM** i zamiana, reperacje i strojenia pod kierunkiem ko-  
rektora specjalisty.

Instrumenty

## SCHRÖDERA

nowej konstrukcyi amerykańskiej 7 $\frac{1}{4}$  oktaw, ramy metalowe zlo-  
cone, krzyżowe. Mechanizm z repetycją.

### Zamówienia telefoniczne.

#### Handel win i skład towarów kolonialnych

## A. STĘPKOWSKI

Piotrkowska № 65 (róg Benedykta). — Telefon № 86.

### Poleca na nadchodzące święta:

Znane z praktyczności i taniości



## GOTOWE KOSZE WIN

pakowane po 5 i 10 butelek — różnych gatunków, na róż-  
ne ceny stosownie do załączenia z ustępstwem 10% od cen-  
nika hurtowego. — Od win zaś na cenę wyższą od 2 rb.  
ustępuję 15% rabatu.

Wielki wybór towarów kolonialnych, koniaków, likierów,  
wódki krajowych i zagranicznych. Sery, konserwy.

**KAWIOR** etc. etc.  
Cukry, konserwy cukrowe, **PIERNIKI**, (z ustępstwem 10% w  
towarze), **OWOCY**. 1814-3-1

Świąteczna wyprzedaż starych likierów (po cenach kosztu!)

Zwraca się uwagę na rabaty udzielane tylko w czasie  
świętecznym.

Upriejście proszę o wczesne zamówienia  
towarów.